

„Lektor z pociągu 6.27” Jean-Paul Didierlaurent



„Lektor z pociągu 6.27” to, okrzyknięta w rodzimym kraju autora sensacją, debiutancka powieść francuskiego pisarza. Karierę literacką rozpoczął jako autor opowiadań. Dwa z nich zdobyły prestiżową Nagrodę Hemingwaya – „Braume” w 2010 roku, dwa lata później „Mosquito”.

Bohaterem książki jest samotny mężczyzna, zbliżający się do czterdziestki Guylain Vignolles, który prowadzi bardzo zwyczajne, monotonne życie. Jest pracownikiem zakładu, w którym utylizuje się książki, natomiast jego jedynymi przyjaciółmi są złota rybka oraz dwóch oryginalnych kolegów z pracy. Codziennie rano w pociągu, którym jedzie do pracy, czyta współpasażerom kilka stron, które udało mu się uratować ze zniechęconej niszczarki. Monotonie jego życia przerywa znalezienie w pociągu pendrive, na którym zapisane są dzienniki nieznanego dziewczyny. Guylain postanawia ją odnaleźć.

Książka jest niezwykle ciepłą opowieścią o samotności, poszukiwaniu miłości oraz szczęścia. Klubowiczki podkreślały, iż lektura tej krótkiej, ale bardzo treściwej powieści stanowiła dla nich olbrzymią przyjemność.

Agnieszka Tomczyk